



Miesięcznik Liceum Ogólnokształcącego
im. Królowej Jadwigi w Kowalu
z k o l o w i z j e r

ROK 2015; NUMER 1 (14)

WYDANIE SPECJALNE



W tym numerze:

Symbolika Świąt	2
Ozdoby Wielkanocne	3
Kącik kulinarny	5
Wielkanocny wywiad	7
Prima Aprilis	9
Kącik uśmiechu	8

Wesołych

Świąt

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,

pełnych wiary, nadziei i miłości.

Radosnego, wiosennego nastroju,

serdecznych spotkań w gronie rodziny

i wśród przyjaciół

oraz wesołego Alleluja

**Życzy całej społeczności szkolnej
redakcja „Szkołowizjera”**



Symbolika świąt

Wielkanoc to dla chrześcijan święto triumfu życia nad śmiercią, odkupienia nad grzechem, dobra nad złem. Święta wielkanocne były dla naszych przodków również świętami powitania wiosny. Dlatego tak dużo w nich symboli życia, odrodzenia, oczyszczenia, zdrowia: zielone gałązki palmy, ogień, jajo, woda.



Palma wielkanocna

W Polsce palemkę wielkanocną robiło się najczęściej, i tak jest nadal, z gałęzi wierzby, czasem łączonych z bukszpanem, barwinkiem czy cisem.

W Kościele katolickim wierzba uważana jest za symbol zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Powszechne było przekonanie, że palma wielkanocna chroni ludzi i zwierzęta przed chorobami i wszelkim złem przez kolejny rok. Nie wolno jej było wyrzucać, aż do następnych świąt wielkanocnych. Była zatknięta za święty obraz, aby w razie potrzeby można było jej użyć. Na przykład w czasie burzy stawiano ją koło komina, aby broniła domostwa przed piorunami.



Jajo

Jedna z legend głosi, że akurat w tym czasie, gdy Jezusa prowadzono na śmierć, pewien biedak siedł na targ z koszykiem pełnym jaj. Postawił go przy drodze, a sam pomógł Zbawicielowi nieść krzyż.

Gdy wrócił, zobaczył, że wszystkie jajka są czerwone. Dzisiaj zdobienie jaj nie ma znaczenia magicznego. Nikt już nie twierdzi, że ich barwienie jest jednym z warunków istnienia świata. Obecnie jest to po prostu piękna dekoracja świątecznego stołu.



Woda

Od niepamiętnych czasów wodę uważano za symbol m.in. chaosu, uzdrowienia, źródła życia, odrodzenia ducha i ciała, zmartwychwstania, oczyszczenia, dobra i zła, duszy ludzkiej. Po trosze każdy z tych symboli jest obecny w wielkanocnym poniedziałkowym oblewaniu, nazywanym maczanką, oblewanką, polewanką, lejkiem albo śmigusem-dyngusem.



Koszyk do święconki powinien być zrobiony z wikliny, słomy lub sosnowych łubów. Podczas wielkanocnego śniadania trzeba było podzielić się jego zawartością. Przedtem gospodarz domu kropił wodą święconą stół i te potrawy, które nie były w święconce. Za kropidło służyła gałązka brzeziny z bukietu poświęconego w Niedzielę Palmową.



Ani w koszyku, ani na stole wielkanocnym nie mogło zabraknąć **baranka** („anguska”), który symbolizuje Chrystusa. Wprowadził go w XVI wieku papież Urban V. Baranek był wykonywany z wosku, masła, ciasta, marcepanu, a na królewskich i wielkopańskich dworach także ze złota, srebra, drogich kamieni lub najszlachetniejszej porcelany. Współcześnie baranki wielkanocne wykonywane są z cukru lub białej czekolady.

Zajączek i baranek. Baranek to symbol zmartwychwstania Jezusa. Zajączek - symbol płodności.

Chrzan Podawało się biesiadnikom na chwilę przed świątecznym śniadaniem, aby przypomnieć cierpienie Chrystusa.



Śmigus-dyngus i zając

Najważniejszym zwyczajem Poniedziałku Wielkanocnego był i pozostał do dzisiaj **dyngus**, zwany też śmigusem. Pierwsze wzmianki o dyngusie pochodzą z XV wieku, a są to zakazy kościelne zabraniające „zwyczaju pogańskiego, co się zwie dyngus”. Nazwy śmigus i dyngus pierwotnie oznaczały dwa odrębne zwyczaje: tzw. śmigus zielony lub suchy polegał na smaganiu zielonymi gałązkami wierzbowymi, a dyngus mokry był oblewaniem wodą. Chrześcijaństwo zaakceptowało ten zwyczaj i stał się on symbolem biczowania Chrystusa.



Szczupak symbolem ukrzyżowania

W Wielki Czwartek do wieczornego posiłku często podawano szczupaka, gdyż wierzono, że kości jego głowy odzwierciedlają kształty narzędzi użytych do ukrzyżowania Chrystusa. Głowa szczupaka była więc ostrożnie usuwana i rozdzielana na części – ości przypominające „drabinę”, „krzyż” i „włócznię” są pojedyncze, natomiast „gwoździe” występują w parach. Legenda głosi, że szczupak był rybą złowioną w Wielki Czwartek i przygotowaną na Ostatnią Wieczerzę.

OZDOBY WIELKANOCNE

Jak ozdobić pisanki metodą decoupage?

- Pamiętaj, że tak udekorowane jajka mogą być toksyczne i nie nadają się do spożycia.
- Jeśli używasz jajek na twardo, wyrzuć je zaraz po świętach, zanim zdążą się zepsuć.

Robienie pisanek metodą decoupage jest bardzo proste. Wymaga jednorazowej inwestycji w klej do decoupage i werniks (opcjonalnie). Otwiera jednak przed nami niezliczone możliwości tworzenia nowych kompozycji i wzorów. Można na przykład zrobić pisanki pokazane na zdjęciu. **ŚLICZNE PRAWDA?**



CZEGO POTRZEBUJESZ: jajka, ozdobne serwetki lub papier do decoupage, klej do decoupage, werniks, pędzelek.

* Zacznij od ugotowania jajek na twardo. Nim przystąpisz do dekorowania ich, poczekaj, aż całkowicie ostygną. Jeśli chcesz, możesz również użyć wyduszek. Pamiętaj, że musisz wówczas zachować szczególną ostrożność. Zbyt mocne przyciśnięcie jajka może sprawić, że skorupka pęknie.

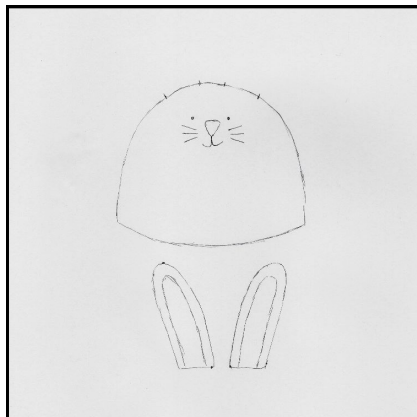
*Z papierowej serwetki lub cienkiego materiału wytnij elementy, którymi chcesz ozdobić pisanki. Ja zdecydowałam się na drobne niebieskie kwiatki. Białe tło serwetki w połączeniu z białym kolorem jajek sprawia, że serwetka będzie prawie niewidoczna.

*Ostrożnie nanieś na kawałek jajka cienką warstwę kleju do decoupage. Przyciśnij do niej wycięty poprzednio element. Do-ciśnij go lekko i nanieś na niego drugą cienką warstwę kleju (upewnij się, że w kleju nie utworzyły się żadne pęcherzyki powietrza). Poczekaj, aż klej dobrze wyschnie. Na koniec nanieś cienką warstwę werniksu.

ZRÓB TO SAM ☺

Rzeczy, których potrzebujesz:

biały filc, kawałek różowego filcu, czarne oczka do maskotek (średnica 4,5 mm), kawałek materiału w kwiatki, mulina w kolorach różowym, niebieskim i czarnym, flizelina dwustronnie klejąca



Skopiuj widoczny obok szablon na kartkę (np. do edytora tekstu) i powiększ go. Wydrukuj i wytnij.

Użyj go do wycięcia z filcu następujących elementów: z białego filcu - prawe i lewe ucho, przód i tył zajączka; z różowego filcu – nosek. Materiał w kwiatki przyklej z jednej strony flizeliny. Wytnij z niego kształt „wewnętrznej” części uszu. Następnie naprasuj te elementy na uszy z białego filcu

Dla bezpieczeństwa obszyj kwiecistą część uszu dookoła. Na środku przedniej części tułowia zajączka naszyj nosek z różowego filcu. Czarnej muliny użyj,

żeby zrobić zajączkowi wąsy i pyszczek. Na końcu zamocuj oczy.



Połącz oba elementy składające się na tułów zajączka jeden na drugim. Zepnij je szpilkami. U góry wsuń pomiędzy nie filcowe uszy. Je również zabezpiecz zszywkami. Całość obszyj dookoła białą nitką. Dół koszulki - zajączka pozostaw niezasyty.

Obszyj krawędzie koszulki muliną w pasującym kolorze. Jeśli chcesz, żeby koszulka była bardziej „sztywna”, podwiń je najpierw pod spód (na szerokość około 3 mm).

Tak przygotowaną koszulkę możesz już nałożyć na kieliszek na jajka. Prezentuje się pięknie, prawda?



PRZYKŁADOWE OZDOBY



KĄCIK KULINARNY

Gotuj z Magdą.

Wielkanocne specjalności...

Babeczki budyniowe

Mięciutkie i delikatne, po prostu przepyszne babeczki budyniowe o smaku krówki polane polewą z czekolady deserowej. Dobre dla dzieci i dla dorosłych. Przepis jest bardzo prosty i łatwy, przygotowanie ciasta naprawdę szybkie, a pieczenie - krótkie (max 25 minut).. Budyń o smaku krówki można zastąpić innym smakiem (np. waniliowym, czy czekoladowym). Porcja na 12 średnich babeczek. Można udekorować świątecznymi motywami, np. baziami z lukru.

CIASTO NA 12 BABECZEK

- 64 g budyniu w proszku o smaku krówki bez cukru
- 12 dag masła
- 1 jajko
- 2,5 łyżki mleka
- 9 dag cukru
- 6,5 dag mąki pszennej
- 1/4 łyżeczki proszku do pieczenia
- troszkę sody oczyszczonej (na czubek łyżeczki, mniej niż 1/4 łyżeczki)



POLEWA CZEKOLADOWA

- 8 kosteczek czekolady deserowej
- 4 łyżeczki masła extra

perełki cukrowe do dekoracji lub lukier

Proszek budyniowy wymieszać z mąką, sodą i proszkiem do pieczenia. Miękkie masło utrzeć mikserem na puszystą masę, dodać cukier i dalej ucierać. Dodać jajko i znów ucierać. Następnie dodać mleko i wsypać suche składniki. Całość wymieszać do połączenia się składników.

Kosteczki czekolady połamać na mniejsze kawałki, dodać masło. Podgrzewać w kąpielii wodnej (na wolnym ogniu) do całkowitego rozpuszczenia się czekolady i masła. Od czasu do czasu mieszając. Jeszcze ciepłą polewą poleać wystudzone babeczki i od razu udekorować kolorowymi perełkami cukrowymi.

SMACZNEGO :)

Babka cytrynowa

Mięciutka, wilgotna i mocno cytrynowa babka, doskonała do herbaty o każdej porze dnia. Przepis jest bardzo prosty, a przygotowanie ciasta - łatwe i szybkie. Zapraszam do wypróbowania. Porcja na foremkę na babkę z kominkiem o pojemności 2 litry.

- **CIASTO**
- 25 dag mąki
- 25 dag cukru
- 25 dag margaryny (może być Kasia, Palma, dałam Palmę)
- 4 duże jajka
- 1 duża cytryna
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

- **LUKIER**
- 3/4 szklanki cukru pudru
- Sok z 1/2 cytryny

Białka oddzielić od żółtek. Żółtka utrzeć do białości (na puszystą masę) z miękką margaryną i cukrem. Dodać startą na tarce jarzynowej na małych oczkach całą cytrynę (wcześniej wyszorowaną i sparzoną). Następnie ubić na sztywno pianę z białek ze szczyptą soli i dodać do masy. Na koniec wsypać mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i delikatnie wymieszać łyżką.

Przygotować foremkę na babkę z kominkiem (2 litry), wysmarować masłem (lub margaryną) i delikatnie wysypać bułką tartą. Ciasto przełożyć łyżką do foremki. Piec 50 minut w temperaturze 180 stopni C. Po upieczeniu babkę wyjąć z piekarnika, lekko przestudzić w foremce, a następnie wyjąć z foremki i jeszcze ciepłą poleć lukrem

Cukier puder razem z sokiem z cytryny bardzo dokładnie wymieszać, rozetrzeć łyżką. Polukrować babkę po lekkim przestudzeniu.



Mazurek czekoladowy

Pełen bakalii z odrobiną masy kajmakowej, ale nie za słodki, taki jest właśnie czekoladowy mazurek. Dlatego zobacz już dziś przepis i upiecz pyszny mazurek czekoladowy na Wielkanoc, bo przecież obok bab wielkanocnych, serników, kek-sów i makowców na świątecznym stole nie może zabraknąć fantastycznie przybranego, bajecznego, czekoladowego mazurka.

• KRUCHE CIASTO

- 17 dag mąki pszennej
- 3 dag cukru pudru
- 10 dag schłodzonego masła
- 1 żółtko

- 1 łyżeczka gęstej śmietany

• MASA CZEKOLADOWA

- 1 tabliczka gorzkiej czekolady (lub deserowej)
- 1/2 szklanki śmietanki kremówki 30%

• DEKORACJA

- masa kajmakowa (ale niekoniecznie)
- orzechy włoskie
- rodzyнки
- suszone morele
- śliwki kalifornijskie
- płatki migdałowe
- kandyzowana skórka pomarańczowa

Mąkę oraz schłodzone masło posiekaj nożem, dodaj cukier puder, żółtko i śmietanę. Szybko zagnieść ciasto, zawiń w folię i wstaw do lodówki na 1 godzinę. Następnie rozwałkuj i przełóż ciasto do wcześniej wyłożonej papierem do pieczenia tortownicy o średnicy 22 cm. Ciasto ponakłuj widelcem. Wstaw do piekarnika nagrzanego do 200 stopni C i piec 20 minut. Ostudź.

Czekoladę połam na kawałki, włóż do garnka, zalej śmietanką kremówką i podgrzewaj, od czasu do czasu mieszając, aż czekolada stopi się w śmietance. Ostudź.

Kruche ciasto posmaruj cienką warstwą masy kajmakowej, posyp płatkami migdałowymi, a wierzch posmaruj masą czekoladową i fantazyjnie udekoruj orzechami, rodzyнками, suszonymi morelami, śliwkami, płatkami migdałowymi i pomarańczową skórką.

Przepis osobiście wykorzystany przeze mnie :) Polecam, przepyszny!

Ciasto można od razu posmarować masą czekoladową i udekorować, wtedy mazurek jest mniej słodki. Ciasto jest dość cienkie, ale takie ma być..)



Wielkanocny wywiad



Redakcja gazetki przeprowadziła wywiad „wielkanocny” z nauczycielami naszej szkoły. Zadała też pytania wybranym losowo uczniom.

Na początek odpowiedzi udzielili nauczyciele.

Prowadzący: **Co symbolizują Święta Wielkanocne?**

Pan Dyrektor: Jajka - narodzenie się nowego życia, a w tradycji chrześcijańskiej - zmartwychwstanie Pana Jezusa.

P. profesor Maria Matusiak: Święta symbolizują wiosenną radość, budzenie się do życia.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Święta symbolizują odrodzenie się do życia.

P. profesor Wanda Nowakowska: Święta Wielkanocne symbolizują cud zmartwychwstania, zwycięstwo życia nad śmiercią.

R: **Jakie tradycje uważa Pan/Pani za ciekawe i przyjemne?**

Pan Dyrektor : Wszystkie związane z tradycją polską.

P. Profesor Maria Matusiak: Malowanie jajek.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Śniadanie wielkanocne.

P. Profesor Wanda Nowakowska: Śniadanie wielkanocne, mszę rezurekcyjną, a z tych bardziej świeckich - śmigus- dyngus, zwłaszcza lany wtorek, kiedy można się zrewanżować panom wiadrem zimnej wody.

Prowadzący: **Jakie kolory Pana/Pani zdaniem symbolizują to święto?**

Pan Dyrektor: Niebieski, żółty, biały - święta kościelne.

P. profesor Maria Matusiak: Żółty, jasnozielony.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Żółty.

P. Profesor Wanda Nowakowska: Zieleń - kojarzy mi się z wiosną, z budzącą się do życia przyrodą; żółty—z tradycyjnym kurczaczkiem wielkanocnym, żonkilami.

R: **Przestrzega Pan/Pani postu ?**

Pan Dyrektor : Tak.

P. profesor Maria Matusiak: Tak.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Tak.

P. profesor Wanda Nowakowska: Nie aż tak restrykcyjnie, koniecznie w Środę Popielcową i Wielki Piątek.

Prowadzący: **Ulubiona potrawa wielkanocna?**

Pan Dyrektor: Rano żurek z białą kielbasą, jajka w majonezie, jajka faszerowane.

P. profesor Maria Matusiak: Lubię żurek, choć generalnie nie mam ulubionej potrawy

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Biała kielbasa.

P. profesor Wanda Nowakowska: Żurek z białą kielbasą.

Prowadzący: **Co Pan/Pani zdaniem powinno znaleźć się w koszyku wielkanocnym ?**

Pan Dyrektor: Jajka, na pewno mały bochenek chleba, kawałki wędlin, pieprz i sól.

P. profesor Maria Matusiak: Jajka, sól, kawałek pieczywa, reszta według uznania.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Jajko, wędlinka, sól, pieprz, ocet, pieczywo, słodycze.

P. profesor Wanda Nowakowska: Chleb, sól, wędlinka, jajeczko, babka, baranek.

R: **Chodzi Pan/Pani z koszykiem do kościoła, czy raczej tę czynność pozostawia innym domownikom?**

Pan Dyrektor: Synowie chodzą święcić pokarmy.

P. profesor Maria Matusiak: Chodzę.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Chodzę.

P. profesor Wanda Nowakowska: Chodzę z dziećmi.

Prowadzący: **Które ze świąt darzy Pan większą sympatią: Wielkanoc/ Boże Narodzenie?**

Pan Dyrektor: Boże Narodzenie, ponieważ przywołuje wspomnienia z dzieciństwa: śnieg, mróz, zapach ciasta drożdżowego.

P. profesor Maria Matusiak: Każde święto jest inne i każde ma w sobie coś wyjątkowego. Są nieporównywalne i nie wyobrażam sobie gdyby któregoś z nich mielibyśmy nie obchodzić

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Boże Narodzenie ze względu na choinkę, klimat, prezenty.

P. profesor Wanda Nowakowska: Większym sentymentem darzę święta Bożego Narodzenia. Mają w sobie coś magicznego, przypominają najpiękniejsze chwile dzieciństwa.

R: **Plany na zbliżający się śmigus - dyngus?**

Pan Dyrektor: Nie mam, jestem przeciwnikiem oblewania kobiet wiadrami z wodą.

P. profesor Maria Matusiak: Nie lubię tego zwyczaju.

P. profesor Anna Prokopiak-Lewandowska: Będę ukrywać się w domu.

P. profesor Wanda Nowakowska: Na pewno „wykąpię” męża i brata:)



Wywiad z uczniami naszego liceum.

R: Co symbolizują Święta Wielkanocne?

Weronika (klasa I): Święta Wielkanocne świętujemy na pamiątkę zmartwychwstania Jezusa.

Witek (klasa I): Są pamiątką męki i zmartwychwstania Jezusa.

Adam (klasa II): Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Igor i Arek (klasa III): Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Mateusz (klasa III): Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

R: Jakie tradycje uważasz za ciekawe i przyjemne?

Weronika (klasa I): Lany poniedziałek. Dużo przy nim zabawy i zbliża do siebie ludzi.

Witek (klasa I): Śmigus - dyngus i uczestniczenie w święceniu pokarmów.

Adam (klasa II): Lany poniedziałek, święcenie pokarmów oraz zdobienie jajek.

Igor i Arek (klasa iii): Stukanie się jajkiem, malowanie pisanek, prezenty od zajączka.

Mateusz (klasa III): Święcenie pokarmów i śniadanie wielkanocne.

R: Jakie kolory, Twoim zdaniem, symbolizują Święta Wielkanocne?

Weronika (klasa I): Czerwony - wspomnienia z dzieciństwa (szalona przygoda z farbami)

Witek (klasa I): Żółty, zielony - kojarzą mi się z wiosną oraz siwy - z zajączkiem.

Adam (klasa II): Żółty, zielony - wiosna.

Igor i Arek (klasa III): Żółty - kurczaczek, zielony - kolor nadziei.

Mateusz (klasa III): Żółty, czerwony, zielony.

R: Przestrzegasz postu ?

Weronika (klasa I): Przeważnie tak. Wyjątki są wtedy, kiedy zapomnę i „złapię” bezwiednie coś z lodówki.

Witek (klasa I): Tak

Mateusz (klasa III): Tak.

Adam (klasa II): Staram się, ale o Wielkim Piątku zawsze pamiętam.

Igor i Arek (klasa III): Tak

R: Ulubiona potrawa wielkanocna?

Weronika (klasa I): Gołąbki taty!

Witek (klasa I): Jajka.

Adam (klasa II): Biała kielbasa, babka, jajka, jablecznik mojej mamy.

Igor i Arek (klasa III): Sałatka warzywna.

Mateusz (klasa III): Żurek.

R: Co, Twoim zdaniem, powinno się znaleźć w koszyku wielkanocnym?

Weronika (klasa I): Jajka ładnie ozdobione, baranek, szynka, solniczka, pieprzniczka, malusia babeczka i chlebek i wiele innych. Nie można zapomnieć o bukszpanie.

Witek (klasa I): Jajka, kielbasa, sól, pieprz, chleb.

Adam (klasa II): Jajka, pieprz, sól, zajączek, chleb, babka, wędlna, bukszpan, bazie - „kotki” jako dekoracja.

Igor i Arek (klasa III): Kielbasa, sól, pieprz, chleb, szynka, baranek z cukru.

Mateusz (klasa III): Chlebek, kielbaska, jajeczka, baranek, babeczka.

R: Chodzisz z koszykiem do kościoła, czy raczej tę czynność pozostawiasz innym domownikom?

Weronika (klasa I): Nie ma takiej potrzeby. Sąsiedzi znoszą koszyczki do mojego domu o ustalonej godzinie i ksiądz święci pokarmy.

Witek (klasa I): Nie chodzę.

Adam (klasa II): Chodzę.

Igor i Arek (klasa III): Czasami mama, czasami ja.

Mateusz (klasa III): Chodzę.

R: Które ze świąt darzysz większą sympatią? Wielkanoc/Boże Narodzenie?

Weronika (klasa I): Trudno powiedzieć. W Boże Narodzenie jest lepszy klimat, czuje się „tę magię”, ale to święta jak dla mnie trochę sztuczne.

W Wielkanoc jest przeważnie ciepło, można wyjść z rodziną na spacer, jest dyngus.

R: Plany na zbliżający się śmigus - dyngus?

Weronika (klasa I): Uciekanie, oblewanie, przebieranie.

Witek (klasa I): Nie mam. Nie chce mi się biegać z wodą za dziewczynami.

Adam (klasa II): Tak, oblać wszystkie damy ze wsi!

Igor i Arek (klasa III): Mam plan poleć wszystkie przechodzące dziewczyny wiadrem wody ze swojego balkonu.



Prima aprilis

Prima aprilis (dzień żartów)– obyczaj związany z pierwszym dniem kwietnia, obchodzony w wielu krajach świata. Polega on na robieniu żartów, celowym wprowadzaniu w błąd, kłamaniu, konkurowaniu w próbach sprawienia, by inni uwierzyli w coś nieprawdziwego. Tego dnia w wielu mediach pojawiają się różne żartobliwe informacje. Pochodzenie tego zwyczaju nie jest jeszcze wyjaśnione.

Prima aprilis to dzień, w którym każdy dowcip ujdzie nam na sucho. Co roku więc prześcigamy się w pomysłach na najlepszy dowcip. Jeśli w tym roku jednak Twoja pomysłowość postanowiła udać się na wypoczynek, nie musisz się martwić. Poniżej znajdziesz kilkanaście sprawdzonych pomysłów na pierwszokwietniowe dowcipy.



Rodzicom

Dzwonimy do rodziców i udajemy pracownika pomocy społecznej. Pytamy o sposób traktowania dziecka, wypyujemy o wszystkie przejawy agresji oraz sposoby karania. Można napomknąć o paru donosach od sąsiadów na temat niewłaściwego traktowania dzieci.

Wysyłamy pismo do któregoś z rodziców od komornika z powodu niepłacenia alimentów, bez względu na to, czy któreś z nich jest zobligowane do płacenia.

Przestawiamy wszystkie zegarki w domu, łącznie z budzikami.

Dzieciom

Zaklejamy spód myszki, w ten sposób, aby nie chodziła. Jeśli jest to kulka to zaklejamy zwykłym plastrem, jeśli podczerwień to zaklejamy ciemnym papierem.

Odcięty palec. Wytnij w “szufladce” od pudełka od zapalek dziurkę na palec. Włóż tam środkowego palca, obłóż watą a jego podstawę polej troszkę keczupem. Będzie wyglądało jak odcięty paluszek. Opcja dla starszych i mało wrażliwych dzieci.

Sąsiadom

Wbiegamy do ich domu/mieszkania i krzyczymy, że właśnie jakiś nieznajomy odjechał ich samochodem. To czy się nabiorą uzależnione jest wyłącznie od naszych zdolności aktorskich.

Wysyłamy wezwanie z sądu z powodu niepłacenia rat kredytowych (oczywiście jeśli wiemy, że mają zaciągnięty jakiś kredyt, jeśli nie mają, też można wysłać). Wysokość rat powinna być dość wysoka.

Małżonkowi

Przestawiamy jego/jej samochód. Podkradamy wieczorem kluczyki, samochód przestawiamy najlepiej na inny parking.

Dla szefa

Wysyłamy pismo do firmy na temat planowanej kontroli z Urzędu Skarbowego odnośnie prawdziwości zeznania podatkowego PIT. Data kontroli powinna być na 1 kwietnia.

Wysyłamy ponaglenie zapłaty faktury na bardzo wysoką kwotę np. za zakup 10 ton węgla, 50 km paszy dla bydła, 100 egzemplarzy Biblii w każdym języku europejskim.

I jeszcze kilka rad 😊

Mleko. Jeśli osoba, której chcesz zrobić dowcip lubi pić mleko, możesz zrobić jej dowcip dodając do mleka kilka kropel barwnika do żywności. Żart uda się tylko wtedy, gdy mleko będzie w kartonie i sztuczka wyjdzie na jaw dopiero przy nalewaniu mleka do szklanki czy miski.

Monety. Przyklej kilka monet do chodnika na mocnym kleju i obserwuj jak ludzie próbują je podnieść z chodnika. To bardzo zabawny widok.

Rękaw. Zwiąż rękaw kurtki lub płaszcza gumką recepturką i obserwuj zdziwioną minę, gdy właściciel próbuje założyć swoje odzienie.

Cukier czy sól? Podmień cukier w cukiernicze na sól. Skrzywione i zdziwione miny przy porannej kawie gwarantowane!

Sól czy pieprz? Odkręć wieczko solniczki i załóż na słoiczek folię spożywczą. Nałóż na folię trochę pieprzu, po czym zakręć ponownie solniczkę, a nożyczkami dokładnie odetnij folię, aby nie wystawała spod wieczka. Twoja ofiara zdziwi się, gdy z solniczki pełnej soli zacznie lecieć pieprz.

KĄCIK UŚMIECHU

